

"Nie" dla Jakuba Apostoła

Data publikacji: 28.09.2013 8:00

Nie będzie ulicy Jakuba Apostoła w Iskrzyczynie. Postanowili tak na ostatniej sesji radni gminy Dębowiec, tym samym odrzucając wniosek, który złożyła w imieniu części mieszkańców radna Bogusława Matuszna.

Ulica, nad którą pochylił się radni, nazywa się Golina. Od pewnego czasu część mieszkańców stara się nazwać ją imieniem jednego z apostołów. Ten pomysł nie przypadł jednak wszystkim do gustu. Mimo że radna Bogusława Matuszna we wniosku zaznaczyła, że ulica nie musi się nazywać świętego Jakuba, tylko Jakuba Apostoła, idąc w ten sposób na kompromis.

- Uwzględniając demokratyczną wolę mieszkańców wyrażoną na zabranii wiejskim w Iskrzyczynie, a także konieczność kompromisu z tą częścią mieszkańców, która nie uznaje świętości Jakuba Apostoła, zważywszy na fakt, że mieszkańcy Iskrzyczyna tą właśnie drogą udają się na niedzielne nabożeństwa, proponuję kompromisowe rozwiązanie, które z jednej strony uwzględnia wolę mieszkańców wyrażoną na zebraniu wiejskim, a z drugiej nie będzie raziło osób, które nie uznają świętości jednego z apostołów Jezusa Chrystusa, uwzględniające jednakże wartości wyznawane przez ogół chrześcijan – czytamy w piśmie Bogusławy Matusznej do Mariana Matejczuka, przewodniczącego Rady Gminy w Dębowcu.

- Wykreślamy słowo „święty”, a zostawmy Jakuba Apostoła. W ten sposób wszyscy byśmy byli pogodzeni – prosiła już w czasie sesji radna Matuszna.

Ponieważ temat ciągnie się od wielu tygodni, Marian Matejczuk apelował, żeby nie rozciągać dyskusji w czasie, tylko podjąć decyzję. Tym bardziej, że pojawił się nawet dziwny pomysł, aby ulicę nazwać... Jakuba.

Ostatecznie radni wniosek odrzucili: za głosowało tylko czterech rajców, ośmiu było przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu. – *Czy będzie taka nazwa, czy inna, problem pozostanie* – przyznał jeszcze przed głosowaniem radny Roman Kłoda.

wot